



Koci Miatk

Magazyn o kotach i nie tylko

Nr 10 09/2024

ZWIERZOGRÓD

WOŁONTARIAT

CIESZYN

www.cieszynskizwierzogrod.pl

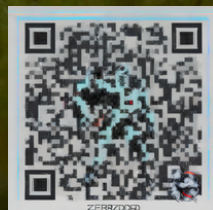
@CieszynskiZwierzogród



Porady behawiorysty

Życie Zwierzogrodu

Winston Churchill i jego koty





FUNDACJA

CIESZYŃSKI
ZWIERZOGRÓD

Fundacja Cieszyński Zwierzogród

ul. Katowicka 157, 43-400 Cieszyn

KRS 0000936951

NIP: 5482740754

REGON: 520613355

Nr konta: 69 1600 1462 1808 9411 6000 0001

Redaktor naczelna

Ania Wnuk

Redaktor prowadząca

Ola Jakubowska

Zespół redakcyjny

Estera Marczyk

Sonia Romanowska

Edyta Frymel

Sabina Urbaniak



Opracowanie graficzne i skład

Ola Jakubowska

Projekt okładki

Ania Wnuk

Logo

@Twórczy Byk

Druk

Drukarnia Offsetdruk i media sp. z o.o.

Witajcie Kochani Miłośnicy Kotów!

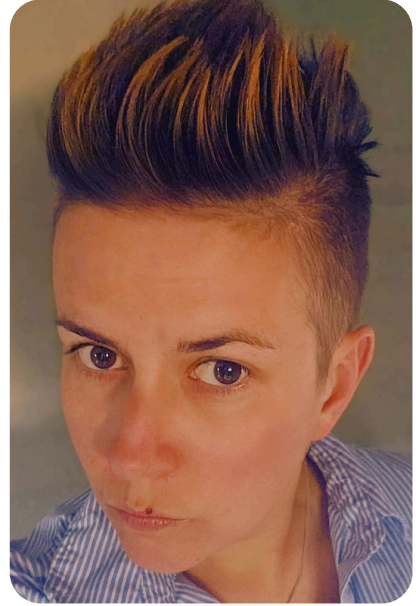
Wakacje, wakacje i po wakacjach. Nie wiem jak Wam drodzy Czytelnicy, ale mi tegoroczne wakacje minęły nad wyraz szybko. Raz, dwa, trzy i znowu trzeba wracać do szkolnych obowiązków, na szczęście czas ten umilają Nam Nasi koci przyjaciele. Swoją drogą czy zastanawialiście się kiedyś dlaczego ludzie złączyli swój los kotami?

Jak się nad tym zastanowić, to nie ma to większego sensu, koty nie strzegą domostw ani dobytku, ich mięso i sierść jest bezużyteczna, futra już od lat są niemodne... Nie biorą udziału w polowaniach na dziką zwierzynę, a w zabawach biorą udział tylko wtedy kiedy mają na to ochotę. A jednak, pomimo tego stały się uwielbiane na całym świecie, są niezawodnymi budzikami, testerami naszej cierpliwości i serwowanych posiłków. We wrześniowym numerze przeczytacie o sławnych kotach sławnego polityka, zapewniam, że będzie to jedna z wielu historii o sławnych kotach, jednak cierpliwości, jeszcze wiele kocich tematów przed Nami 😊.

Życzę przyjemnej lektury!

Stay tuned & Meow! 🐾

"Kot jest jedynym czworonożnym zwierzęciem, które wmówiło człowiekowi, że musi je utrzymywać nie dostając nic w zamian"



Redaktor naczelna

*Pozdrawiam,
Ania Wnuk*

Kurt Tucholsky

DOM POSZUKIWANY



Panda

Płeć: Kocur
Wiek: 4 miesiące
Umaszczenie: Biało-czarne
Sierść: Krótka
Rasa: Europejski
Sterylizacja/Kastracja: Po adopcji
Test na FeLV: Negatywny
Test na FIV: Negatywny
Status: Gotowy do adopcji
Miejsce pobytu: Dom tymczasowy

Araczej Pand 🐱

Jestem bystrym, ciekawskim i żywiołowym kocurem do momentu, aż nie wyczerpią mi się baterie – wtedy zasypiam gdzie popadnie. W domu czuję się super w ogóle nie tęsknię za wychodzeniem na podwórko, a wręcz czuje się jak ryba w wodzie. Jeśli zechcesz u Ciebie na pewno też się tak poczuje🐾



Fruco

Płeć: Kocur
Wiek: 4 miesiące
Umaszczenie: Biało-szare pręgowane
Sierść: Krótka
Rasa: Europejski
Sterylizacja/Kastracja: Po adopcji
Test na FeLV: Negatywny
Test na FIV: Negatywny
Status: Gotowy do adopcji
Miejsce pobytu: Dom tymczasowy

"Idź po Fruco zanim wyjdzie"

Mam na imię Fruco i jestem bardzo żywiołowym kotem. Uwielbiam bawić się z innymi kotami, a jeszcze bardziej z człowiekiem jeśli ma kawałek sznurka lub piłeczkę. Wspomnę jeszcze, że bardzo lubię spać w jednym legowisku z moją obecną kocią współlokatorką Frotką i bardzo cenię sobie jej towarzystwo.

POZDROWIENIA Z NOWEGO DOMU

Hej tu Szarlej 😍
Mam dom i dużo dużych rączek do
głaskania bo jestem jeszcze dosyć
malutki. Pamiętacie pewnie ogłoszenia,
że znalaziono 2 tygodniowe kocięta w
reklamówce na przystanku - to byłem ja i
moja siostra Dzierżka. Duże Człowieki
wykarmili nas butelką i ja już poszedłem
sobie mieszkać do mojej nowej Rodziny.
Jest cudownie ❤️ Pozdrawiam Szarlej



Kociogród



Z tej strony Suzi
Moja Rodzina nie ma ze mną żadnego problemu i
już nawet zaprzyjaźniłam się z królikiem. Jestem
grzeczna, trochę psotna, przez to śmieszna.
Wieczorami muszę zrobić parę rundek po
mieszkaniu aby wszystko kontrolować. Pije wodę w
tazience prosto z kranu.



Kociogród

Hej, z tej strony Mefisto 😍 ślę
pozdrowienia na spółę z Leą z naszego
domku, gdzie powiem szczerze nie jest
mi łatwo. Na początku siedziałem pod
tapczanem, bo nie wiedziałem gdzie ja
w ogóle jestem 😭 A jak już wylażłem, to
na głowę wlaża mi Lea. No co za Baba,
mówię Wam. Istny diabeł wcielony 😡
🤡🤡 A na zdjęciach ma taką niewinną
minę. Trzymajcie się ciepło, pa 😍



Kociogród



WINSTON CHURCHILL I JEGO KOTY

"Psy patrzą na nas z szacunkiem, koty z pogardą, a świny jak na równych sobie" — mawiał Winston Churchill. Brytyjski premier był miłośnikiem kotów.

O Winstonie Leonardzie Spenserze Churchillu napisano już chyba wszystko, co ciekawe sam zainteresowany pisał tak dobrze, że w 1953 roku za swoje "dzieło historyczno-bibliograficzne" otrzymał literacką Nagrodę Nobla. Niewiele jednak mówi się i pisze o tym jak ważną rolę w jego życiu pełniły koty. Szczególnie dwa, Nelson, kot towarzyszący mu w pierwszym okresie bycia premierem oraz Jock towarzyszący mu w ostatnich latach jego życia. Co ciekawe brytyjski rząd w tamtych czasach posiadał oficjalne urzędowe stanowiska dla kotów, pełniły one rolę oficjalnych kocich łowców rządu brytyjskiego czyli Chief Mousers to the Cabinet Office. Nelson należał do tego sławnego grona. Chief Mousers to the Cabinet Office byli "urzędnikami", nie należeli więc do konkretnych nominatów, figurowali na liście płac ministerstw i pozostawali na stanowisku nawet w przypadku zmiany rządu. Czy wyobrażacie sobie swoich mruczków w takiej roli?

Historia wiąże pierwszych Chief Mousers z postacią kardynała Wolseya, lorda kanclerza króla Henryka VIII z początku XVI wieku. Plotka głosi, że kot kardynała



zawsze zasiadał u jego boku i towarzyszył mu w czasie urzędowania. Na listach płac koty zaczęły jednak figurować dopiero od 1929 roku. Na początku nie były to duże kwoty, zaledwie jeden pens dziennie, jednak z biegiem czasu kwota ta wzrosła do 100 funtów rocznie. Wróćmy jednak do Nelsona. Churchill uważał go za najdzielniejszego kota jakiego zna, po tym jak Nelson przeganiał z dziedzica admiralicji olbrzymiego psa. To wydarzenie wpłynęło na decyzję Winstona odnośnie zabrania Nelsona do siedziby przy Downing Street. Nie obyło się jednak bez kociej awantury. Okazało się, że przy Downing Street

mieszka już dotychczasowy Chief Mousers, odziedziczony po poprzedniku Churchilla, Neville'u Chamberlainie. Winston nie darzył szacunkiem, ani swojego poprzednika, ani jego kota nazywając go pogardliwie The Munich Mouser. Było to nawiązanie do polityki ustępstw prowadzonej przez Chamberlain'a i podpisania przez niego Paktu Monachijskiego, co znacząco przyczyniło się do wybuchu II Wojny Światowej. Nelson nie patrząc na nikogo, swoim sposobem przegonił niechcianego współlokatora i stał się jedyny kocim panem na Downing Street. Nelson towarzyszył Churchillowi podczas wielu posiedzeń gabinetu, premier rozmawiał z nim, przecierał mu oczy chusteczką, karmił baraniną i żałował, że z powodu sytuacji wojennej nie może zaproponować kotu śmietanki. Churchill twierdził, że Nelson to prawdziwy wzór do naśladowania, pełnił funkcję ekonomicznego termoforu, miał też swoje niesforne i kłopotliwe nawyki. Plotka głosi, że w 1960 roku tuż przed wizytą Królowej Elżbiety II w siedzibie przy Downing Street Nelson wypróżnił się na wycieraczkę. Ciekawe jak wybrnięto z tej sytuacji, niestety nie ma na ten temat potwierdzonych informacji.... Churchill kochał koty przez całe swoje życie. Ostatnia jego miłość Jock, był rudym pręgowanym kocurem, o białej piersi i białych łapach.

Od razu nasuwa się pytanie czy był pierwowzorem Garfielda i czy jadał lassagne 😊 Jock był prezentem dla Churchilla od jego osobistego sekretarza sir Johna Colville'a, także zwanego Jockiem. Kocur bardzo szybko stał się ulubieńcem Winstona, do tego stopnia, że żaden posiłek nie mógł się odbyć bez towarzystwa Jocka, który zasiadał przy stole na swoim własnym krześle. Na łożu śmierci Churchill wydał dyspozycję, aby zapewnić Jockowi spokojne i wygodne życie, a po jego śmierci przyjąć kota o identycznym wyglądzie. Gdy 10 lat po śmierdzi Winstona odszedł także Jock, spełniono wolę byłego premiera, National Trust dba o to aby w posiadłości mieszkał następca Jocka. W 2020 roku na terenie posiadłości pojawił się 7 miesięczny Jock VII, Został uratowany wraz z trzydziestoma innymi kotami z nędznych warunków. Kocięta były bardzo słabe i niedożywione, ale na szczęście szybko wróciły do zdrowia. Jock był najbardziej pewny siebie z całej grupy, był wesoły i pełen energii.



Tekst: AW

PODSTAWY KOCIEGO POCZUCIA BEZPIECZEŃSTWA JAK POMÓC KOTU CZUĆ SIĘ BEZPIECZNIE?



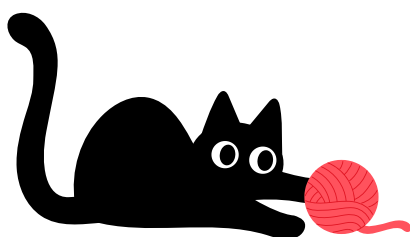
Poczucie bezpieczeństwa jest bardzo istotne zarówno dla nas ludzi jak i dla naszych kocich przyjaciół. Kot, który nie czuje się bezpiecznie w swoim środowisku nie będzie mógł realizować swoich potrzeb gatunkowych. Taki stan może przerodzić się w różnego rodzaju zaburzenia behawioralne, a nawet zdrowotne. Kocia psychika jest stale połączona ze zdrowiem somatycznym, dlatego też nadmiar stresu, lęku, czy poczucia zagrożenia może w krótkim czasie doprowadzić do poważnych problemów ze zdrowiem. Stres może występować u kotów na równym poziomie, ale w każdym przypadku

warto zadbać o komfort i bezpieczeństwo naszych zwierzaków.

🐾 RUTYNA

Koty to zwierzęta, które w pewnym sensie są niewolnikami swoich przyzwyczajeń. Lubią kiedy ich rytm dnia jest stały i przewidywalny. Daje im to poczucie kontroli, co przekłada się na poczucie bezpieczeństwa. Nieprzewidywalne dni sprawiają, że kot nie wie czego się spodziewać i może wpędzić go to w poczucie strachu i niepewności. Zapewne każdy opiekun kota doświadczył sytuacji, kiedy jakaś zmiana wywołała u kota

niepokój lub strach. Zmiany o których mowa mogą być małe, np. postawienie w mieszkaniu nowego fotela. Pewnych nieprzewidywalnych sytuacji nie jesteśmy w stanie uniknąć, jednak aby jak najbardziej pomóc kotu, możemy stosować regularność w przypadku takich elementów jak pory karmienia, czy czas na zabawę.



❗ MOŻLIWOŚĆ ZNACZENIA TERENU

Koty mają mocną potrzebę eksplorowania i kontrolowania swojego terytorium. Codziennie lubią przechadzać się po mieszkaniu i sprawdzać, czy wszystko jest na swoim miejscu. Aby mieć pewność, że to wszystko to “ich” terytorium, koty znaczą różne przestrzenie swoim zapachem. Takie znaczenie ma miejsce podczas ocierania się policzkiem o ścianę, czy w trakcie drapania drapaków. Z tego względu koty powinny mieć dostęp do różnych drapaków w wielu pomieszczeniach. Umożliwi im to znaczenie przestrzeni, a tym samym wzmocnienie swojego poczucia bezpieczeństwa.

❗ KRYJÓWKI

Możliwość ukrycia się to priorytet w kocim życiu. Aby kot mógł czuć się dobrze w swoim otoczeniu, powinien mieć dostęp do miejsc, w których może się schować w każdej chwili. Może to być specjalny domek dla kota, przestrzeń za łóżkiem, czy nawet zwykły karton. Możliwość ukrycia się w sytuacji, kiedy kot tego potrzebuje (np. kiedy wystraszy się czegoś za oknem), to nieoceniony aspekt zapewniający zwierzakowi poczucie bezpieczeństwa.



Edyta Frymel
Zoopsychołóg i
zoodietetyk. Specjalizuje
się w relacji człowieka ze
zwierzętami domowymi
oraz prowadzi
konsultacje i terapie
behawioralne psów i
kotów. Wolontariuszka
Fundacji Cieszyński
Zwierzogród i autorka
treści w “Kocie Porady”.

 psychologiazwierzat.com

 psychologia_zwierzat



Z ŻYCIA ZWIERZOGRODU

My KOTY postanowiliśmy przejąć tę stronę gazety, ponieważ jako stali mieszkańcy Kociogrodu wiemy najlepiej co u Nas się dzieje. A działa się sporo...

Ostatnio znów odbyły się Dni Otwarte. To był gorący dzień, nie tylko z powodu temperatury 🐱 Za sprawą przybyłych gości, dużej dawki głaskania, smaczków i zabaw padliśmy zmęczeni w naszej ukochanej wolierze 🐾

Dni Otwarte wróciły już na stałe do naszego kociego kalendarza, kolejne już 15 września. Mamy nadzieję, że mimo powrotu obowiązków po wakacjach znów się spotkamy.



Do Kociogrodu wciąż i wciąż przybywają kocięta, które normalnie bardzo rozrabiają i jeszcze nic nie potrafią. Muszą się od nas jeszcze wiele nauczyć, bo kto to widział wylewać wodę z wiaderka, którym nasi Ludzie myją podłogi, albo wskakiwać im na ręce bez ostrzeżenia żeby ukraść buziaczka.

Jak widzicie wraz ze szkołą naszych małych Człowieków my w Kociogrodzie musimy zacząć szkolić kocie dzieciaki co by z nich mądre kocurki wyrosły takie jak my.

Wakacje, nie wakacje, jak widzicie my mamy łapy pełne roboty.

Przecież nie możemy pozwolić, aby do Waszych domów trafiły takie niewychowane łobuzy 🐱

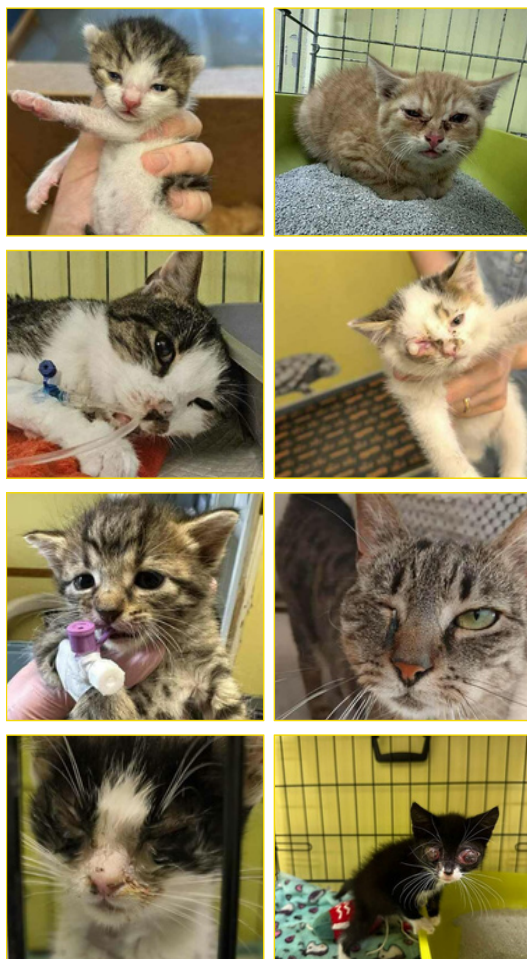
Niestety ostatnio wielu z nas choruje, co wiąże się z częstymi wizytami u weterynarza, odseparowaniem i w ogóle specjalnym traktowaniem.

Nasi Ludzie założyli na ten cel zbiórki w internecie, zachęcamy do odwiedzenia naszej strony, wsparcia nas po przez udostępnianie zbiórek, a za każdą darowniznę serdecznie dziękujemy 😊

Nowy rok szkolny to również możliwość na inny rodzaj pomocy.. Możecie nam pomóc organizując zbiórki karmy, zabawek, ręczników i poszewek w Waszych szkołach czy miejscach pracy (i prosimy nie zapominać o smaczkach).

Jeśli chcecie przeprowadzić taką zbiórkę, zgłóście się do naszej fundacji, nasi ludzie pomogą Wam w organizacji.

Poniżej udostępniamy link do zbiórki dla najbardziej potrzebujących:



Zachęcamy również do odwiedzenia nas, adopcji i tym samym podarowania dobrego życia kotom, które często już tak wiele przeszły w swoim krótkim życiu.

Bo przecież jak głoszą naukowcy, kot jest najlepszym antydepresantem na jesienne przygnębienie i chandrę oraz ogrzanie kolan w zimowe wieczory.

Wasi koci reporterzy



KULKI CZ. 2

No i tajemnicę kocią odkryłam i Przede mną pojawia się Nes w całej wyjątkowość Nesową poznałam. Gdy okazał się, z tym swoim uśmiechniętym czarnym kocię smacznie spało wtulone w pyskiem, jakby zaraz chciał w niego objęcia Morfeusza, niepewnym krokiem oberwać. I oczywiście próbuję go w ten podeszłam do czarnej kulki leżącej pysk walnąć tą miotłą... Dobra, nieopodal. Dotknąć, nie dotknąć, o to wystarczy mi! Wygląda na to, że jakimś parafraza Shakespeare'owska. Kot cudem sen mój znalazł się w tej kulce, a dotknął, nawet dość można by rzec ta kulka w Kocie. Patrząc na źródło wewnętrznie, i żyje. No dobra! Wystawiam całego zamieszania, ale Nes w dalszym długi palec zakończony długim szponem, z ciążą wygląda na nieprzytomnego. myślą: najwyżej odpadnie i dotykam Trudno, pogadam z tym futrem, jak się czarnego jestestwa. Pyk! I nic. Hm... No przebudzi, a tymczasem zabieram kulkę to: pyk, pyk pyk!

Dziwne, martwe takie, ale nie do końca. czeluściach szuflady, by przyjrzeć jej się Jakby coś w środku żyło, coś było, coś się później. A na razie, niech leży ruszało pod tą twardą powłoką. Otwieram bezpiecznie i czeka na lepsze czasy. szerzej lewe oko, przymykając drugie i Idąc za kocim przykładem, czas na zaglądam w głąb kulki, przedzierając się porządną drzemkę. Bez niespodzianek, sokolim wzrokiem przez czarną mgłę. I co czarnych kotów i jeszcze czarniejszych ja widzę? A widzę scenę taką, mianowicie: kulek. Bo pamiętajcie moje Drogie Dzieci: Sen jest najważniejszą częścią istnienia. Zwłaszcza gdy ktoś burzy Ci składniki do kociołka i nagle ŁUP! porządek wszechświata całkiem nową Zginam się w pół przokrutnie.

No znana jest mi ta scena nie powiem. wiedzą i bezczelnym kradziejstwem Odczucie déjà vu wali do mych drzwi, snów. próbując wywalić je z zawiasów. Udaję, że I gdy Wiedźma Drzemka zasypiała w nie słyszę. Wracam do czarnej kulki i swoim łóżku, Nes całkiem uśmiechnięty ponownie zagłębam się w czarnych otworzył jedno oko, kolejno drugie, odmetach. przeciągnął się po kociemu i bez zawahania wskoczył na komodę, w której ukryty był jego „kłaczek”...

Widzę noc piękną bo pełną gwiazd.



OPOWIEŚCI O CHURCHILLU, BABIE I GRUBYCH KOTACH

Lato się powoli kończy, skończył się urlop Baby (i całe szczęście, bo to już było nudne, 10 dni bez tych jej wrzasków na mnie) i wracamy do codzienności. Ale nie myślcie, że przestaliśmy odpoczywać. W zasadzie nie potrzebujemy lata ani urlopu do odpoczynku. Odpoczynek jest jednym z naszych głównych kocich zajęć i dzięki niemu zachowujemy równowagę w tym domu wariatów... A odpoczywamy w zasadzie na każdy z możliwych sposobów:

1. Spanie Wiadomo, zdrowe spanko jest najważniejsze. Ta czynność zajmuje nam większość doby. W zasadzie celem naszego istnienia poza spożywaniem mięsa, jest dobrze się wyspać. Śpimy w różnych miejscach i pozycjach, jak kto lubi. Gruby czarny kot lubi spać w szafkach. Tylko czeka, aż Baba jakąś otworzy, zaraz pakuje się do środka, włazi za ubrania i tam czasem potrafi przespać cały dzień. Szczególnie, jak Baba zapomni i zamknie szafkę. Ale spać w tych jej ubraniach to lubimy wszyscy. Czasem wyrzucamy je sobie na podłogę, ścielimy gniazdo, tarzamy się w nim, a później śpimy do powrotu Baby do domu. Wtedy następuje awantura, sprzątanie, pranie, jakby nie wiadomo co się stało. A przecież odrobina kociwłosa jeszcze nikomu nie zaszkodziła... Kot bez Łapy też lubi szafki i szuflady, ale najbardziej lubi spać na stole, a szczególnie na laptopie. Jak Baba coś pisze albo ogląda, kładzie się za ekranem, bo tam jest najcieplej. Baba miała kiedyś komputer w naprawie, bo za bardzo się nagrzewał. Okazało się, że otwory wentylacyjne były całe zapchane kocią sierścią.... Na szczęście była czarna, więc nie było tym razem na mnie.... Czarno-biały Kot śpi najczęściej na jakiś meblach, głównie pufach. Baba kupiła nam taki fajny, nowy na lato na balkon. Znacząco tam przebąkiwała, że to niby miało być do niej do siedzenia, ale my wygraliśmy ten wyścig i zaanektowaliśmy skutecznie legowisko na całe trzy miesiące. Czarny kot bez Łapy zaraz go obsłińtał, Biały zakłaczyl, ja trochę podrapałem i już Baba straciła nim zainteresowanie. Ja zazwyczaj śpię na oparciu łóżka nad głową Baby. Mam wtedy widok na wszystko z góry, a jak mi się znudzi, to zeskakuje. Oczywiście Babie przez głowę. Wtedy zazwyczaj się budzi, robi się raban i jest wesoło. Kiedyś źle się ułożyłem i w środku nocy niespodziewanie spadłem z całej

poduszką i oparciem kanapy na śpiącą Babę. To dopiero była zabawa! Prawie wypadła na podłogę. Niestety ta niewdzięcznica nie docenia rozrywki, jakiej jej dostarczam... Czasem śpimy też na balkonie. Bardzo to lubimy, poza tym w nocy zawsze dzieje się coś ciekawego. Awantury w pobliskim parku, nocne polowania zwierząt, gwałtowne zmiany pogody. Grube koty zazwyczaj uciekają wtedy ze strachem do domu, a ja zbieram materiały dowodowe... Nigdy nie wiadomo co się kiedyś może przydać, a o naszych sąsiadach wiem już teraz prawie wszystko.

2. Leżenie Oprócz spania odpoczywamy czasem po prostu leżąc. Oczywiście, ulubione miejsca do leżenia znajdują się również na podłodze i czasem krzyżują ze szlakami komunikacyjnymi Baby. Ale ponieważ to mocno ograniczona istota, nie potrafi tego przewidzieć i zapobiec skutkom. Stąd wieczne potknięcia i awantury o włożenie jej pod nogi. A to przecież nie my wchodzimy jej w drogę, tylko ona nam! Uszanowałby to, że jest nas więcej, spędzamy w domu więcej czasu niż ona i pozwalamy jej litościwie żyć razem z nami, a nie, pałęta się po całym mieszkaniu jakby normalnie była u siebie...

3. Głaskanie Czasem w ramach odpoczynku przyjdziemy do Baby i pozwalamy się głaskać (nie dotyczy Białego Czarnego Kota). Najbardziej pozbawiony elementarnej godności jest pod tym względem Gruby Czarny Kot. Włazi na Babę, pozwala się nosić na rękach, nawet obracać na brzuch i go dotykać! Żaden szanujący się kot na to nie pozwala (a na pewno nie rudy). Kot bez Łapy na szczęście nie jest taki zdemoralizowany. Potrafi podrapać Babę, kiedy ta na za dużo sobie pozwala. Ja podchodzę do niej rzadko, zazwyczaj kiedy chciałbym jeszcze dokładkę mięsa albo smaczka. Ocieram się jakbym chciał być pogłaskany, a kiedy wyciąga rękę pod niewłaściwym kątem albo z niedozwoloną prędkością, rzucam się na nią z kłami. Jeśli zdąży ją zabrać, rzucam się na łydke. Muszę nauczyć ją zasad, skoro nikt wcześniej tego nie zrobił. Inaczej gotowa jeszcze pomyśleć, że ją trochę lubię!

Tekst: SU

ROZRYWKOWE KOTY



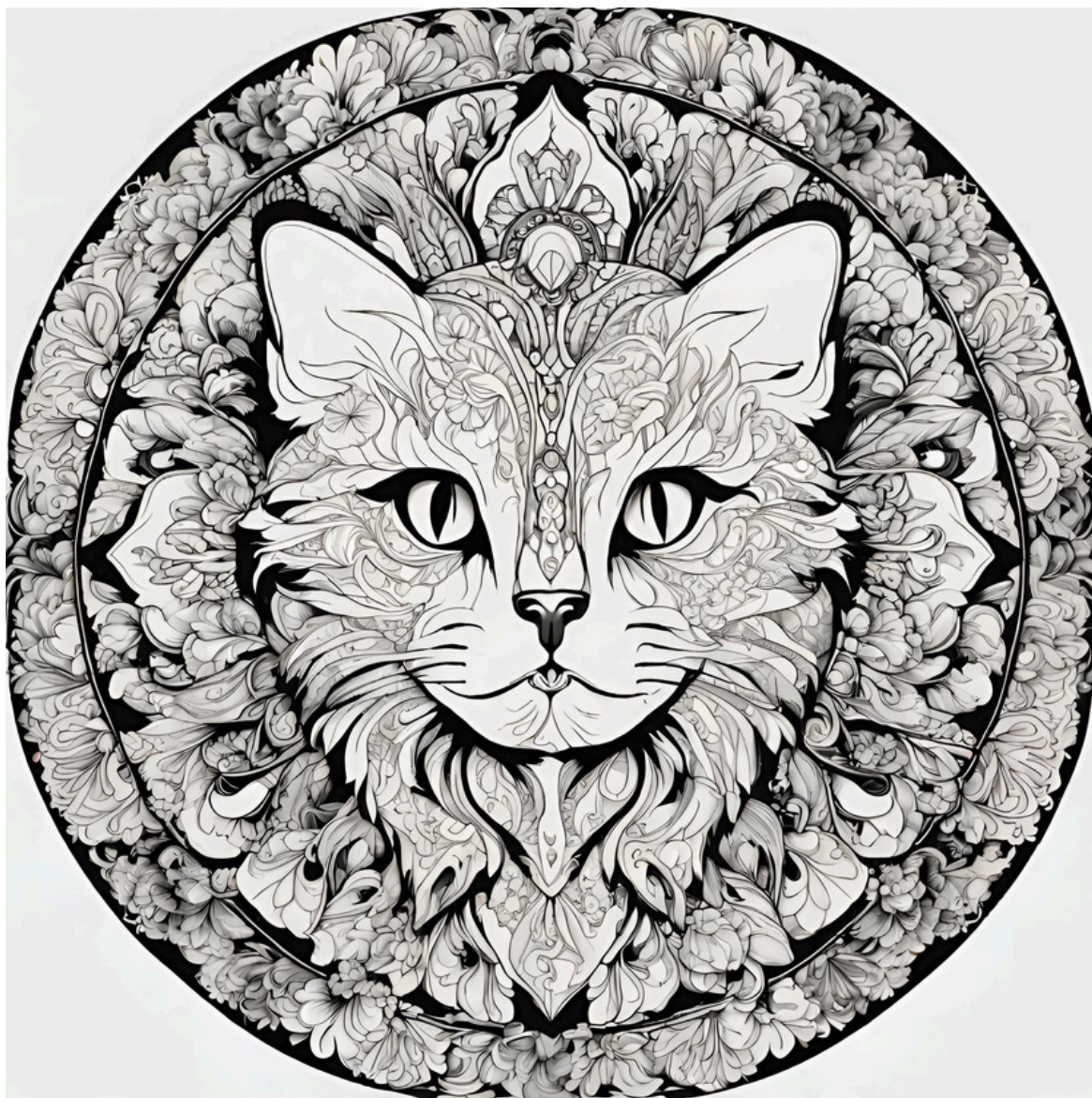
**PAMIĘTAJ! KURCZAK TO NIE TUŃCZYK
RUTYNA TO KOCIA PODSTAWA**

CHWILA RELAKSU

Obudź swoją kreatywność i pokoloruj rysunek.

Wyślij swoje dzieło do Nas na

kocimialk@cieszynskizwierzogrod.pl do 30.09.2024



WOLONTARIAT W KOCIOGRODZIE

🐱 Możesz regularnie fajnie spędzać czas z kotami oraz innymi wolontariuszami, którzy dzielają Twoje zainteresowania 📢

🐱 Możesz wybrać dogodny dla siebie termin dyżurów 📢

🐱 Zapewniamy szkolenie oraz pomoc opiekuna grupy, wszystkiego Cię nauczymy 📢

🐱 Jeśli Ci się spodoba i zechcesz współtworzyć społeczność naszych wolontariuszy będziesz mógł uczestniczyć np. w imprezach integracyjnych, szkoleniach związanych z wolontariatem oraz opieką nad zwierzętami 📢 otrzymasz gadżety fundacyjne (np. koszulkę czy bluzę z naszym logo) 📢 możliwość uczestniczenia w organizowaniu naszych eventów takich jak Dni Otwarte, pikniki, gry terenowe i inne

🐱 Wystawimy Ci zaświadczenie potwierdzające udział w wolontariacie 🐱

Jeśli chcesz spróbować skontaktuj się z nami lub odwiedź nas podczas najbliższych Dni Otwartych, sam wszystko zobaczysz 🐱

FUNDACJA

CIESZYŃSKI

ZWIERZOGRÓD

